

Idealny wizerunek absolwenta,

czyli jak „powalić” konkurencję

Jeżeli udało Ci się dokonać „cudu” i potencjalny pracodawca zaprosił Cię na rozmowę, to znaczy, że połowę sukcesu masz już za sobą. Twoja dokumentacja aplikacyjna zrobiła na nim wrażenie, czyli znalazł w niej coś, co go zaintrygowało. Zostałeś wyłoniony z grona bardzo wielu kandydatów, którzy być może mieli podobne co Ty kwalifikacje, ale nie potrafili się tak dobrze sprzedać, na czym Ty oczywiście skorzystałeś.

Kolejne zadanie to potwierdzenie Twoich atutów w bezpośredniej konfrontacji z pracodawcą. Pracodawca wybiera jedną z wielu ofert, a Ty musisz zaprezentować się tak, aby stać się tym najatrakcyjniejszym kandydatem. Sytuacja jest tym trudniejsza, iż inni poszukujący pracy często w tej kwestii też nie należą do dyletantów. Większość, podobnie jak Ty, podchodzi do zadania bardzo profesjonalnie, a przy tym często się zdarza, że o jedno stanowisko ubiega się nawet kilkaset osób, szczególnie, gdy posada jest atrakcyjna.

Dzień 1 Strategia

Jak oczarować przyszłego pracodawcę i tym samym osiągnąć sukces?

Potraktuj siebie jak reklamowany produkt, czyli znajdź w sobie coś, co Cię odróżnia od innych i zrób z tego główny swój atut, a powinieneś do tego celu wykorzystać różne elementy składające się na wizerunek dobrego pracownika.

Wyjątkowo cenną zaletą na pewno będzie profesjonalne przygotowanie

merytoryczne. Jeżeli znasz się bardzo dobrze na jakimś temacie, który może być jednym z elementów strategii firmy, wykorzystaj to! Gruntowne i bardzo specjalistyczne wykształcenie to elementy dzięki którym możesz odbyć rzeczową rozmowę z pracodawcą, podczas której udowodnisz, że rzeczywiście jesteś specjalistą w swojej dziedzinie.

Kolejnym mocnym atutem będzie ujmujący sposób bycia sugerujący, że raczej nie jesteś osobą konfliktową i potrafisz zjednać sobie otoczenie, to bardzo ważna cecha w przypadku wielu zawodów.

Podjąć swego rozmówcę możesz także umiejętnością prowadzenia elokwentnej i interesującej rozmowy. Pamiętaj, że głównym Twoim zadaniem jest przekonanie rekrutującego o swoich wyjątkowych zaletach, a wybór Twojej kandydatury będzie najlepszym z możliwych i przyniesie firmie wymierną korzyść.

Uwaga! Nie możesz tego wyartykułować wprost.

Jestem wyjątkowy i dlatego warto mnie mieć

Ta dewiza powinna przyświecać każdemu szukającemu pracy, to założenie dodaje bowiem pewności siebie i odwagi w podejmowaniu trudnych decyzji. Odwaga jest przede wszystkim potrzebna w bezpośrednim kontakcie z pracodawcą.

Aby osiągnąć sukces, trzeba koniecznie nad sobą wcześniej popracować. Metoda skutecznej autoafirmacji, która będzie polegała na uświadamianiu sobie każdego dnia swoich osobistych przymiotów, z całą pewno-

ścią pomoże Ci przezwyciężyć wewnętrzne opory i przybliży do celu.

Musisz wiedzieć, czego pracodawca najbardziej oczekuje od przyszłego pracownika i dokładnie takim masz się stać.

Nie jest to proste i z całą pewnością wymaga zdobycia wielu informacji o firmie, ale warto. Jest to jeden z elementów przygotowania się do rozmowy kwalifikacyjnej. Dzięki nim będziesz miał szansę udzielenia odpowiedzi na pytanie rekrutującego dotyczące motywacji uzyskania posady w tej właśnie firmie. Często pojawia się również pytanie o wady i zalety kandydata. W pierwszym przypadku z całą pewnością nie należy być zbyt szczerym, bo można za tę szczerą drogą zapłacić. Nie warto przyznawać się np. do tego, że jest się rozlagnionym, choć z punktu widzenia wszystkich możliwych wad, ta nie jest jeszcze taka wielka. Jednak rekrutujący może wyciągnąć wniosek, że w pracy będziesz nagminnie o czymś zapominał czy wręcz gubił dokumenty, wobec tego nie jesteś dobrym kandydatem.

Jednak stwierdzenie, że żadnych wad nie posiadasz też nie jest dobrym rozwiązaniem i będzie wyglądało jak deklaracja bez pokrycia. Jest tylko jedno wyjście - trzeba z wady zrobić zaletę.

Na przykład możesz powiedzieć, po głębszym zastanowieniu, że uważasz iż największą Twoją wadą jest ... praco-
holizm, a zaletą - determinacja w dążeniu do celu, punktualność, odpowiedzialność. Pamiętaj, że przytoczone przez Ciebie zarówno zalety, jak

i wady muszą doprowadzić do jednej konkluzji: **jesteś idealnym kandydatem na pracownika tej firmy.**

Dzień 2 Przygotowania

Zaplanuj wszystko jak w szwajcarskim zegarku

Dzień przed umówionym spotkaniem należy poświęcić na przygotowanie sobie wszystkiego, co będzie na nie potrzebne (łącznie z odzieżą). W ten sposób rano unikniesz przykrych niespodzianek, które mogą dodatkowo wytrącić Cię z równowagi. Warto także dokładnie jeszcze raz przejrzeć swoje CV oraz list motywacyjny, tak aby przypomnieć sobie, co w nim napisałeś i następnego dnia umieć odpowiedzieć na każde pytanie dotyczące zawartości dokumentów. Warto także przewertować notatki, które były robione z myślą o tym spotkaniu. Dzień poprzedzający powinien być spędzony sympatycznie i w miłej atmosferze.

Unikaj ludzi, którzy mogą Cię przysporzyć o zły nastrój, notorycznych dekadentów i fatalistów, otaczaj się tylko życzliwymi i takimi, którzy wytwarzają dobrą aurę.

Teraz tylko takie towarzystwo jest Ci potrzebne.

Człowiek z klasą zawsze dostosuje swój wygląd do okoliczności

Bardzo ważne jest tzw. opakowanie, czyli to co widać na pierwszy rzut oka. Zadbaj więc o siebie. Nawet jeżeli nie stać Cię na odnowienie całej swojej garderoby, to koniecznie musisz się postarać, aby w szafie zawsze znalazło się coś, co nadaje się do włożenia na pierwszą rozmowę

z przyszłym pracodawcą. Jeśli jesteś mężczyzną, musisz koniecznie przyjść na rozmowę w garniturze. Jeżeli go nie posiadasz, to włóż chociaż eleganckie spodnie, białą koszulę, marynarkę i krawat. Pamiętaj, że wszystko musi być zharmonizowane. Kobiety powinny włożyć klasyczny kostium. Nadaje się na każdą okazję i w żadnych okolicznościach nie będzie niestosowny. Jeżeli go nie posiadasz, zastąp kostium klasyczną spódnicą i elegancką bluzką.

Niebezpieczeństwo niewłaściwego doboru stroju czyha głównie na kobiety, im jest łatwiej popełnić gafę. Pamiętaj, że w pracy obowiązują pewne standardy, a biurowy *savoir-vivre* raczej nie przewiduje przezroczyстых bluzek, wyzywających dekoltów, spódniczek mini ani nadmiernej ilości biżuterii czy przesadnego makijażu. Taki wygląd nie będzie na pewno stosowny na pierwsze spotkanie z przyszłym pracodawcą. Przesada nigdy nie jest elegancka, a wyzywający strój może przynieść efekty odmienne od założonych.

Zgrabne nogi i skończone 20 lat mogą być za słabym atutem nawet jeżeli rekrutującym okaże się mężczyzna. Gdy będzie mu zależało na dobrym pracowniku, który ma przynieść korzyści firmie, może wnioskować, że zatrudnienie takiej osoby to dla niego niezbyt właściwa inwestycja. Odniesie po prostu wrażenie, że wygląd i niewyszukana kokieteria to jedyne zalety kandydatki, a kwestia merytoryczna pozostawia wiele do życzenia.

Twój wygląd musi być dopracowany, nie przegap niczego. Zadbaj o detale. Pamiętaj, że w sytuacji, kiedy ktoś nas nie zna,



a chce sobie wyrobić na nasz temat opinię, na pewno oprze się na pierwszym wrażeniu.

Jak się zachować, gdy ze strachu cierpię skóra i drżą ręce?

Choć jest to trudne w sytuacji, która z samej natury jest stresogenna, bo nie ma chyba osoby „lekko” podchodzącej do kwestii poszukiwania pracy, trzeba znaleźć odpowiednie metody pozwalające maksymalnie zminimalizować skutki napięcia. Zwłaszcza, że najczęściej nie chodzi o lepszą posadę, ale o znalezienie czegośkolwiek. Poszukiwania trwają od dawna, kurczą się środki, determinacja jest coraz większa, narasta zniecierpliwienie, a więc strach przed kolejną porażką odbiera siły i pewność siebie. W takiej sytuacji czasem warto sobie jakoś pomóc. By zmniejszyć skutki długotrwałego stresu i aby móc sprawnie funkcjonować, dobrze jest skorzystać ze środków, które poprawią kondycję psychiczną, a nie zaszkodzą naszej percepcji. Najskuteczniejsze są ziołowe preparaty uspakajające, które warto zażyć dzień przed planowaną rozmową kwalifikacyjną. W sytuacjach, kiedy stres jest czynnikiem utrzymującym się długotrwale i determinującym negatywnie nasze życie, warto zastosować dłuższą kurację. Na pewno nie jest dobrym pomysłem picie alkoholu w wieczór poprzedzający spotkanie, gdyż w sytuacji dużego napięcia może on bardziej zaszkodzić niż pomóc, utrudni zasypianie, spowoduje poranny ból głowy.

Dzień 3 Decydujące starcie

Co zrobić, aby nie „palnąć” gafy na dzień dobry?

Nie wchodź do gabinetu gospodarza sam bez zaproszenia. Poczekaj, aż sekretarka Cię zaanonsuje. Dopiero wtedy możesz przekroczyć próg pokoju, w którym będzie odbywać się rozmowa. Przywitaj się i przedstaw, ale pierwszy nie wyciągaj dłoni do uścisku. Poczekaj aż zrobi to rekrutujący. Usiądź na miejscu, które Ci wskażą dopiero po zaproszeniu. Pamiętaj o mowie ciała. Musisz wyglądać na osobę opanowaną. Szczególnie, jeśli w CV napisałeś, że jesteś odporny na stres. Trzymaj się prosto. Patrz swojemu rozmówcy w oczy i nie unikaj jego wzroku. Nie dygaj, opanuj wszelkie tiki. Nie stukaj nerwowo palcami o blat biurka, najlepiej trzymaj w dłoniach teczkę z dokumentami. Wygląda profesjonalnie i odpada problem „wolnych rąk”.

Odpowiadaj głośno i wyraźnie na pytania, nie spuszcza głowę, utrzymuj kontakt wzrokowy z rozmówcą. Czekaj, aż zadadzą Ci pytanie i staraj się jak najbardziej rzeczowo na nie odpowiedzieć. Nie przerywaj swemu rozmówcy. Nie zaczynaj od pytań o wynagrodzenie i przywileje pracowni-
cze, wykaż zainteresowanie problematyką firmy, włącz się w rzeczowy sposób do dyskusji. Błyśnij wiedzą o firmie, pokaż, że nieobca Ci jest jej specyfika. Postaraj się, aby rozmowa nabrała charakteru partnerskiego dialogu, a przyszły pracodawca na pewno doceni Twoje zalety.

Pamiętajmy o hierarchii

To pracodawca jest górą, on dyktuje warunki i nawet jeżeli z natury jesteś dosyć pewny siebie, to na tę okoliczność „spuść z tonu”. Każdy człowiek jest trochę megalomanem, ale w tym wypadku nie warto samemu „robić za gwiazdę”. Większość ludzi lubi czuć władzę, daj więc swemu rozmówcy ten komfort - niech poczuje, że znasz swoje miejsce w hierarchii, 00a na pewno zyskasz jego przychyl-

ność. Pamiętajmy jednak, aby nie popadać ze skrajności w skrajność. Nie zachowuj się zbyt uniżenie. Służalczość nie przez wszystkich jest dobrze odbierana. Jest też często dowodem na brak charakteru i może sygnalizować dwulicowość natury kandydata.

Tych błędów na spotkaniu popełnić nie możesz!
Absolutnie, pod żadnym pozorem, nie mów źle o swoim byłym pracodawcy.

Nie poruszaj tematów dotyczących religii, rasy, polityki, orientacji seksualnych.

Unikaj krytykanctwa, negowania wszystkiego i wszystkich, zawsze robi to złe wrażenie.

Nie opowiadaj frazesów, Twój rozmówca nie ma czasu i chęci, aby słuchać Twoich mało spójnych, nic nie wnosiących wywodów.

Bądź sobą.

Co prawda żadne profesjonalne przygotowanie nie daje stuprocentowej gwarancji znalezienia pracy, ale w bardzo dużym stopniu ją zwiększa.

(Powyższe sposoby autorka sprawdziła osobiście i na prawdę skutkują).

Katarzyna Tarasewicz-Mochol

REKLAMA

Społeczna Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania

Clark University



Stosunki Międzynarodowe

Zarządzanie i Marketing

Informatyka

Finanse i Bankowość

Filologia Angielska

1887



MEDAL EUROPEJSKI

amerykańsko-polskie studia magisterskie
zakończone dyplomem renomowanej uczelni amerykańskiej
Clark University

- Zarządzanie w administracji publicznej
- Komunikacja w biznesie
- Technologie informacyjne

Możliwość semestralnego pobytu w USA.

Informacja, rekrutacja:

Informacje o Clark University:

Łódź, ul. Kilińskiego 98, tel. (42) 676 25 29
ul. Sienkiewicza 9, tel. (42) 630 76 70 www.swspiz.pl

Łódź, ul. Gdańska 121/123, (42) 636 78 35, 604 289 007,
www.clark.com.pl

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
STOWARZYSZENIA OŚWIATOWCÓW POLSKICH

Klasy z rozszerzonym programem:

- stosunków międzynarodowych
- informatyki
- języka hiszpańskiego lub angielskiego

Łódź, ul. Kilińskiego 98, tel. 630 76 70 w. 35

